

Księga Psalmów. Wstęp - przekład z oryginału - komentarz - ekskursy.
Opracował ks. S. Łach. Przygotował do druku ks. J. Łach. Poznań 1990 ss. 738.
Pallottinum. Pismo św. Starego Testamentu. T. 7. Cz. 2.

„Nie umarła, jeno śpi!” Tymi słowami ewangelicznymi określił kiedyś ks. prof J. Kudasiewicz stan polskiej teologii. Diagnozę tę można odnieść do losu serii naukowych komentarzy biblijnych, wydawanych przez Pallottinum pod egidą Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Po przeszło dziesięcioletniej przerwie ukazał się oto kolejny tom tego wydawnictwa, zawierający najważniejszą Księgę ST, Psalterz. Autorem opracowania jest zmarły w 1983 r. ks. Stanisław Łach, inicjator i długoletni redaktor tejże serii, profesor KUL i twórca lubelskiej szkoły biblijnej. Spod jego pióra wyszedł monumentalny komentarz do Pięcioksięgu (1962-1971), a wcześniej opracowanie Listu do Hebrajczyków w równoległej serii Pismo św. Nowego Testamentu.

Ostatnie lata swej pracy naukowej ks. S. Łach poświęcił studiom nad Psalterzem. Wynikiem tych badań jest kilkadziesiąt publikacji naukowych Profesora oraz liczne prace magisterskie, licencjackie i doktorskie powstałe na prowadzonym przezeń seminarium egzegezy ST w latach 1973-1978. Streszczenia 9 prac doktorskich pisanych pod kierunkiem ks. Łacha ukazały się drukiem przed dziesięć laty jako pierwszy w Polsce zarys teologii Psalmów pt. *Obraz Boga w Psalterzu* (Lublin 1982 ss. 180. *Studia Teologiczne* t. 3). Można więc śmiało powiedzieć, że właśnie ks. prof. Łach był najbardziej kompetentny do napisania naukowego komentarza tak ważnej księgi biblijnej.

Pracował nad tym dziełem do śmierci (8 VI 1983). Pozostałe w maszynopisie materiały po zmarłym stryju przejął i opracował do druku ks. Jan Łach, profesor i rektor ATK w Warszawie. Tę ogromną i odpowiedzialną pracę wykonał przy pomocy wielu ludzi. Spośród nich wymienia w *Przedmowie* (s. 7) starotestamentalistę ks. dr. Józefa Łacha (trzecie pokolenie sławnego rodu tarnowskich „uczonych w Piśmie”) oraz ks. Henryka Stępnia SAK ze strony Wydawnictwa Pallottinum.

Przedmowa, datowana 28 I 1986 r., zapowiada wydanie skróconej wersji komentarza na wzór niemieckiej serii *Geistliche Schriftlesung*. Faktycznie wydanie podręczne Psalterza ukazało się w Pallottinum już w 1986 r. (*Psalmy. Wstęp - przekład z oryginału - komentarz liturgiczny niedzielno-święteczny*). Zawiera on sam tekst przekładu Psalmów, poprzedzony obszernym wstępem (s. 10-98). Natomiast miejsce komentarza zajmuje oryginalny dodatek, zatytułowany *Psalmy jako odpowiedź ludu w liturgii niedzielno-świętecznej* (s. 276-359). Jest to krótkie objaśnienie tych fragmentów Księgi Psalmów, które występują w postaci psalmu responsoryjnego w odnowionej liturgii

mszalnej. Dodany na końcu książki skorowidz psalmów i kantyków (s. 346 n.) ułatwia korzystanie z tego minikommentarza liturgicznego.

Owo skrócone wydanie dzieła ks. prof. Łacha z 1986 r. spełnia niewątpliwie swoje zadanie wśród katolików naszego kraju i u sąsiadów. Należy tylko żałować, że na pełne wydanie komentarza musiał czytelnik oczekiwać jeszcze pięć lat i że nie usunięto przynajmniej z tekstu Psalterza błędów, jakie dostały się do wydania pierwszego. Chodzi o następujące teksty: Ps 31, 12a; 32, 9; 34, 6b; 48, 9b; 71, 16b; 83, 10a. 13b; 104, 26b; 107, 32b; 109, 17a; 127, 2d (tutaj wydanie z roku 1986 ma wersję poprawną); 132, 6b; 137, 4a; 147, 18b. Widać, że redaktorzy drugiego wydania zaufali wersji podręcznej, która bynajmniej nie jest wolna od błędów drukarskich.

Biorąc obecnie do ręki pełne wydanie dzieła śp. ks. Łacha, oczekiwane z niecierpliwością przez tyle lat, czytelnik ma nadzieję, że znajdzie w nim tekst oczyszczony z uchronnych pomyłek, tymczasem przekonuje się rychło, że głośna w świecie kolekcja KUL-owskich komentarzy znalazła się w ciężkiej zapaści. Widać to już na pierwszy rzut oka. Najobszerniejszy i najważniejszy tom całej serii wydany jest na kiepskim, pożółkłym papierze, a na okładce brak owych złożonych napisów, jakie zdobiły wszystkie wcześniejsze tomy.

To pierwsze wrażenie potęguje się w miarę lektury książki. Dzieło życia jednego z największych biblistów polskich zasługiwało chyba na większy szacunek ze strony wydawców. Obszerny i uzupełniony do 1986 r. zestaw bibliograficzny (s. 9-31) dosłownie roi się od błędów. A przecież będą z niego korzystać przez wiele lat studenci, ucząc się niechlujstwa w cytowaniu literatury obcojęzycznej!

Zestaw został podzielony dość arbitralnie na trzy części; stąd liczne powtórzenia tych samych pozycji. Po bibliografii ogólnej (s. 9-14) i szczegółowej (s. 15-18) następuje bogaty wybór literatury monograficznej do poszczególnych psalmów (s. 18-31). Byłby on bardziej uzasadniony w tekście komentarza, jak to czyniono w dotychczas wydanych tomach serii.

Wykaz skrótów (s. 32-35) jest bardzo niekompletny; brak zwłaszcza wielu skrótów używanych przez autora w aparacie krytycznym. Widać, że ta część komentarza, tak ważna dla studentów, została zupełnie zlekceważona przez wydawcę.

Obszerny *Wstęp* historyczno-krytyczny (s. 39-99) jest zasadniczo powtórzeniem *Wstępu* do Księgi Psalmów z wydania podręcznego, bez najmniejszej korekty błędów drukarskich, które się tam wkradły zwłaszcza do przypisów. Zawarte są w tym *Wstępie* podstawowe wiadomości o problemach tekstualnych Psalmów (I), o ich właściwościach poetyckich (II) i czasie powstania (III). Omówiono następnie współczesne metody egzegezy Psalmów (IV) oraz ich myśl religijną (V), by zakończyć ukazaniem roli Psalmów w NT (VI).

Zasadniczą część dzieła (s. 103-590) stanowi przekład Księgi Psalmów wraz z komentarzem, którego układ jest zawsze ten sam: gatunek literacki, czas powstania, egzegeza i teologia Psalmu. Szczególnie ważny jest ostatni punkt tego schematu, stanowiący swoiste *novum* wśród komentarzy do tej Księgi. Od XIX w. bowiem egzegeci zwykli się ograniczać do odtworzenia starotestamentalnej myśli psalmisty, jakby zapominając o tym, że *Novum i Vetere latet* (KO 16).

Ks. Łach w tym uwzględnianiu orędzia teologicznego i chrystologicznego Psalmów idzie za wielkim egzegetą protestanckim H. J. Krausem, który przełamał tę niechęć do szukania w Psalterzu *mysterium Christi*. W ślad za nim, ale w sposób całkowicie oryginalny

nalny, próbuje nakreślić zarys teologii Psalmów. Czyni to zwłaszcza w ekskursach do swego komentarza (s. 591-672), poświęconych podstawowym tematom teologicznym Psalterza. Niemal każdy z dziesięciu ekskursów stanowi przepracowaną wersję któregoś z licznych artykułów Autora, dotyczących teologii Księgi Psalmów.

Jak wiadomo, ciągle dyskutowana jest możliwość opracowania całościowego myśli religijnej tak złożonej księgi, jaką jest Psalterz. Ks. Łach nie tylko opowiada się za taką możliwością, ale podaje konkretny sposób jej realizacji. Metoda zaproponowana przez Niego jest prosta i oryginalna. Polega na wyszukaniu zwrotów, łączących imię Boga z przymiotnikami lub rzeczownikami określającymi bliżej Jego tajemnicę.

Kierowany tą intuicją Profesor podpowiadał uczniom te właśnie określenia jako tematy prac doktorskich, a następnie opublikował streszczenia tych prac we wspomnianym już zbiorze *Obraz Boga w Psalterzu*. Własne opracowania umieścił w formie ekskursów do swego *Komentarza* bądź też szkicowo zarysował we *Wstępie* do omawianego dzieła. Dzięki temu polska literatura biblijna wzbogaciła się nie tylko o prawdziwy komentarz naukowy do Psalterza, ale także o cenny zarys teologii ST.

Zasługą wydawców są trzy indeksy, ułatwiające korzystanie z tej monumentalnej pracy. Obszerny indeks miejsc biblijnych obejmuje 50 stron (s. 673-722), z czego tylko cztery przypadają na NT. Sygnał to alarmujący, że dalsze opracowania Psalterza winny obficie korzystać z tego światła, jakie rzuca Objawienie Chrześcijańskie na treść Psalmów Dawidowych.

Indeks autorów, tłumaczy i wydawców (s. 723-729) jest odbiciem niestarannej redakcji zestawu bibliografii i przypisów. Wiele tu znowu rażących błędów w pisowni nazwisk, a ponad 20 z nich należy wykreślić jako dublety.

Ostatni indeks obejmuje imiona biblijne i mitologiczne, nazwy geograficzne i etniczne (s. 730-734). I ten zestaw świadczy, że jego twórcy niewiele mieli wspólnego z biblistyką. Oto np. „Amorejczycy” figurują w spisie obok „Amorytów” „Anna matka Samuela” obok „Anny żony Elkany”, a nazwa „sanktuarium w Szilo” figuruje w indeksie również w innych miejscach, jak „Silo” i „Sylo”

Z indeksu nazwisk wynika, że egzegeci najczęściej cytowani w *Komentarzu* to H. Gunkel i H. J. Kraus. Pierwszy jako inicjator badań literackich nad Psalterzem, drugi – również jako teolog, autor pierwszej teologii Psalmów. Komentarz ks. Łacha jest wyrazem łączenia metody egzegetycznej z wiarą teologa. Na tym polega jego szczególna wartość. Pomimo nieuniknionych braków edytorskich będzie on długo służył pokoleniom studentów Pisma św. z kręgu języków słowiańskich jako cenne kompendium wiedzy o Psalmach.

Na koniec wypada życzyć Wydawnictwu, aby seria obudzona z letargu przez jej Inicjatora mogła osiągnąć *finem perfectum* pod kierownictwem obecnego redaktora ks. prof. L. Stachowiaka. Jego komentarz do Księgi Izajasza (IX tom serii) jest już w druku. Pozostają jeszcze w różnym stadium opracowania t. III (Joz Sdz), IV/2 (Krl), V/1 (Krn), VII (Prz Pnp Syr) i XI (DN Ez). Nie umarła zatem wspaniała inicjatywa ks. Łacha sprzed ćwierćwiecza. Obudziła się z długiego letargu. Teraz wszystko zależy od autorów kolejnych komentarzy.